

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/81673,Misja-sedziego-Straszewicza.html>



Widok ogólny Białegostoku w okresie międzywojennym. Fot. NAC

ARTYKUŁ

Misja sędziego Straszewicza

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: DIANA MAKSIMIUK 09.11.2022

Budowa niepodległego państwa polskiego to nie tylko historia walk o jego granice. To także historia tworzenia w niełatwych warunkach aparatu władzy – administracji rządowej, samorządu, wymiaru sprawiedliwości.

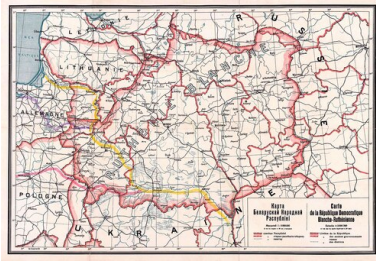
Białostoczczyzna, która jak większość zaboru rosyjskiego znalazła się w czasie pierwszej wojny światowej pod okupacją niemiecką, niepodległość odzyskała stosunkowo późno. Wojsko Polskie dotarło tu dopiero w lutym 1919 r. Nie oznaczało to wówczas automatycznego włączenia tych obszarów (ziemie te nie wchodziły w skład Królestwa Polskiego) w granice państwa polskiego, o którego przyszłości zdecydować miały m.in. wynik konfliktu z bolszewicką Rosją, a także rozstrzygnięcie kwestii ustroju państwa: federacja versus inkorporacja. Nadzieję białostoczanom ciężącym ku Polsce dawał dekret z 28 listopada 1918 r. o wyborach do Sejmu Ustawodawczego RP, w myśl którego i na ziemiach byłego obwodu białostockiego miały być przeprowadzone wybory. Nadto wymowne również było stworzenie urzędu Komisarza Rządu Polskiego na powiat białostocki, którym w listopadzie 1918 r. mianowany został przez szefa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych Ignacy Mrozowski (choć zasadniczo akt nominacyjny dotyczył komisarzy „północnej części byłego Królestwa Polskiego”).

Białystok u progu niepodległości

Faktycznie do lata 1919 r. Białostoczczyzna znajdowała się pod polskim zarządem wojskowo-cywilnym, a lokalna ludność wezwana została przez komisarza Mrozowskiego do „bezwzględnego posłuszeństwa rozkazom” tegoż zarządu. Pieczę na tym obszarze sprawował Departament Litewsko-Białoruski kierowany przez szefa Sekcji MSZ Ludwika Kolankowskiego. Pod jego auspicjami zaczęto tworzyć lokalny samorząd, uruchomiono pierwsze sądy (sądy pokoju), wprowadzono do urzędów język polski. Mimo braku specjalnego dekretu „o zlanu ziemi białostockiej z Macierzą” – gdyż, jak uzasadniali rządzący w Warszawie, byłoby to

„zbyteczne i niewskazane, nie jest to bowiem aneksja ziemi obcej, lecz jedynie ponowne połączenie oderwanej przez nieprzyjaciół części dawnej Polski do całości ziem rdzennie polskich” –

Białostoczczyzna w czerwcu znalazła się w jej granicach. Przeprowadzono wówczas na tym terenie zapowiedziane wybory do Sejmu Ustawodawczego i rozciągnięto oddziaływanie wszystkich ministerstw w zakresie swoich kompetencji. I tak m.in. pieczę nad administracją objął tu minister spraw wewnętrznych, a nad lokalnym sądownictwem minister sprawiedliwości. Białystok podniesiono do rangi stolicy nowo utworzonego na mocy ustawy tymczasowej z 2 sierpnia 1919 r. województwa białostockiego. W nowych warunkach przystąpiono do organizowania urzędu wojewódzkiego jako organu administracji II instancji, starostwa jako organu administracji I instancji, struktur policji państwowej, a także sądu okręgowego, który znalazł się w zasięgu oddziaływania apelacji warszawskiej.



Postulowane w 1919 roku przez rząd emigracyjny Białoruskiej Republiki Ludowej hipotetyczne granice Białorusi obejmujące m.in. Białystok i Wilno (domena publiczna)

Sąd Okręgowy w Białymstoku i jego pierwszy prezes

Instytucja ta powołana została do życia na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 lipca 1919 r. Białostocki okręg sądowy mieli tworzyć: prezes, wiceprezes, 7 sędziów okręgowych, 10 sędziów śledczych, prokurator, 3 podprokuratorów, 4 sekretarzy, 10 podsekretarzy, skarbnik, rachmistrz, archiwista, 21 kancelistów, 6 dietariuszy, 14 woźnych, 8 gońców, pisarz hipoteczny, 3 aplikantów, a także 24 sędziów pokoju i tyluż samo sekretarzy, kancelistów i woźnych oraz 6 dietariuszy. Latem jednak daleko było jeszcze do wypełnienia tych wszystkich etatów. O tym, że w Białymstoku miał powstać sąd okręgowy, lokalna prasa donosiła już w czerwcu. Przyjęto, że właściwością swoją obejmie on powiaty białostocki, bielski i sokólski. Na siedzibę sądu przewidziano pomieszczenia na pierwszym piętrze Pałacu Branickich, a ster instytucji powierzono sędziemu związanemu już z Białymstokiem – Tadeuszowi Straszewiczowi. Ten cieszący się uznaniem wśród białostoczian prawnik, znający miejscowe warunki i prawo, był niewątpliwie znakomitym kandydatem na urząd prezesa. W związku z tym, że jest to mało znana postać w historii Białegostoku warto jej poświęcić trochę uwagi.

Białostocczyzna, która jak większość zaboru rosyjskiego znalazła się w czasie pierwszej wojny światowej pod okupacją niemiecką,

niepodległość odzyskała stosunkowo późno. Wojsko Polskie dotarło tu dopiero w lutym 1919 r. Nie oznaczało to wówczas automatycznego włączenia tych obszarów w granice państwa polskiego.

Urodził się w 1869 r. w Tykocinie. Tu też przyszli na świat jego dwaj starsi bracia: Ludwik (1857 r.), znany później publicysta, i Zygmunt (1860 r.), pierwszy rektor Politechniki Warszawskiej. Od kiedy rodzina związana była z Tykocinem, nie wiadomo. Wątpliwości budzi informacja, że ojciec sędziego Straszewicza, Hieronim, właściciel ziemski na Kielecczyźnie, trafił tu przymusowo po powstaniu styczniowym i konfiskacie majątku. Tadeusz zawodowo najprawdopodobniej poszedł w ślady ojca, który miał działać jako adwokat przysięgły na ziemi łomżyńskiej. Nie znamy niestety szczegółów jego ścieżki edukacyjnej, ale niewątpliwie ukończył studia prawnicze i prowadził praktykę adwokacką w Białymstoku, do którego przeprowadził się na początku XX w. Z miasta ewakuowany został wraz z rodziną (miał dwóch synów Zdzisława i Czesława) w 1915 r. W czasie I wojny światowej mieszkał w Moskwie, Kostromie, Piotrogradzie, Kijowie i Białej Cerkwi. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę przybył do Warszawy, gdzie otrzymał nominację sędziowską i zadanie z resortu sprawiedliwości stworzenia na Białostocczyźnie wymiaru sprawiedliwości. Rozpoczynając misję już w kwietniu 1919 r. przy wsparciu pochodzącego z Łomży wiceministra sprawiedliwości Eugeniusza Śmiarowskiego kontynuował ją do lata kolejnego roku, kiedy Białystok został zajęty przez bolszewików. Po zakończonym konflikcie z Rosją, który był bez wątpienia jednym z najgorszych momentów w jego życiu – w trakcie walk o stolicę w 1920 r. stracił bowiem syna Zdzisława – wrócił do Warszawy. Został sędzią warszawskiej apelacji, a następnie w kwietniu 1923 r. awansował do Sądu Najwyższego. Kariera jego urywa się jednak po dwóch latach – togę sędziowską zamienia na notarialną i aż do śmierci w 1934 r. pracuje przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie.



Sędziowie i prokuratorzy Sądu Okręgowego w Białymstoku, sierpień 1919 r.; po środku siedzi prezes Tadeusz Straszewicz (fot. z *Białystok Ilustrowany*. Zeszyt pamiątkowy, red. A. Lubkiewicz,

Białystok 1921)

Uroczyste otwarcie Sądu Okręgowego w Białymstoku miało miejsce w sobotę 2 sierpnia 1919 r. Wydarzenie było wielce oczekiwane

„albowiem – jak podawał „Dziennik Białostocki” – od dawna mieszkańcy naszej ziemi z powodu braku sądu nie mogli załatwiać spraw, zależnych od sądów; [...] albowiem otwarcie działalności sądu okręgowego jest dalszym krokiem na drodze organizacji urzędów polskich w tej ziemi, która przez długie lata tyle wycierpiała ze strony Rosjan, a później ze strony okupantów”.

„Dzień dzisiejszy – kontynuowano – będzie więc w dziejach ziemi białostockiej zapisany zgłoskami złotymi. Cała ludność polska ziemi białostockiej wita z radością nową instytucję państwową, pozdrawia wszystkich sędziów z prezesem p. Straszewiczem na czele, jako tych, którzy w wyrokach swych stwierdzą, że państwo polskie opiera się na sprawiedliwości”.

Choć prezes Straszewicz nie miał łatwego zadania wobec trudności lokalowych i kadrowych, z którymi musiał się zmierzyć, to przy takim wsparciu mieszkańców i zaangażowaniu sędziów sprostał mu tworząc fundament pod miejscowy wymiar sprawiedliwości na kolejne 20 lat.



Fragment rozprawy sądowej w Białymstoku. Sprawa karna Ciborowskiego oskarżonego o zabójstwo policjantów - 1934 r.

Fot. NAC



Na zdjęciu z 1935 r. przed Gmachem Sądu Okręgowego w Białymstoku Jadwiga Ostruszka, córka ostatniego międzywojennego prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku, Józefa Ostruski, aresztowanego w 1939 r. przez NKWD. (domena publiczna)

COFNIJ SIĘ